
Strażacy ratowali kota. Pięć godzin

Przez blisko pięć godzin sześciu strażaków walczyło, by wyciągnąć kota, który wpadł do rynny prowadzącej do kanału burzowego.

Kocurek utknął 1,5 metra pod ziemią w rynnie o średnicy 10 cm. Wpadł tam przez

niezabezpieczony kratką otwór. Przerazliwie miauczał. Żeby go wydobyć, strażacy musieli wykopać głęboką dziurę w ziemi i pociąć rynnę. Kot trafił do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. *(mt)*
